



Sygn. akt IV KK 552/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)
SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)
SSN Paweł Wiliński

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Marka Zajkowskiego,
w sprawie **W.I.**

skazanego z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 8 marca 2023 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach
z dnia 28 lipca 2020 r., sygn. akt IX Ka 1643/18,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach
z dnia 12 marca 2018 r., sygn. akt IX K 254/16,

1. uchyla zaskarżony wyrok w odniesieniu do W.I. w zakresie utrzymującym w mocy oraz zmieniającym wyrok Sądu I instancji co do czynów przypisanych w punkcie I. wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach, opisanych w punkcie I. tiret od pierwszego do siódmego części wstępnej wyroku Sądu I instancji, i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi

Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

2. w pozostałym zakresie oddala kasację obrońcy W.I. jako oczywiście bezzasadną i w tej części kosztami postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 12 marca 2018 r., sygn. akt IX K 254/16, W.I. został uznany za winnego: ciągu siedmiu przestępstw z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności, jak również karę grzywny w wymiarze 250 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 200 zł (pkt I); przestępstwa z art. 190a § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt II); przestępstwa z art. 191 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt III); przestępstwa z art. 190 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 200 zł (pkt IV); przestępstwa z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za które wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności, jak również karę 70 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 200 zł (pkt V); ciągu dwóch przestępstw z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 91 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności, jak również karę grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 200 zł (pkt VI); przestępstwa z art. 190a § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt VII); ciągu dwóch przestępstw z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., za który wymierzono mu jedną karę roku pozbawienia wolności (pkt VIII); przestępstwa z art. 190a § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt IX). Wymierzone kary jednostkowe zostały połączone i w konsekwencji orzeczono wobec W.I. karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 7 lat, a także karę łączną grzywny w wymiarze 350 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę

200 zł (pkt X). W odniesieniu do W.I. wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcia w przedmiocie zaliczenia na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt XI) i kosztów procesu (pkt XII i XIII).

W odniesieniu do W.I. wyrok Sądu I instancji został zaskarżony przez prokuratora i obrońców oskarżonego. Prokurator zaskarżył go „w zakresie rozstrzygnięcia o środka karnym w postaci orzeczenia obowiązku naprawienia szkody w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu W.I. w pkt. I wyroku na niekorzyść oskarżonego W.I.” i zarzucił „obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 46 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie i nieorzeczenie obligatoryjnego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwami przypisanymi W.I. w pkt. I wyroku wobec oskarżonego W.I. i w pkt. XIV wyroku wobec oskarżonego T.G., podczas gdy w toku postępowania ustalono, że ww. przestępstwami zostały wyrządzone szkody i oskarżyciel publiczny w toczącym się postępowaniu sądowym złożył wniosek o orzeczenie wskazanego środka karnego wobec W.I. w związku z przestępstwem zarzuconym w pkt. I aktu oskarżenia na rzecz pokrzywdzonych M.B., P.B., R.S., J.K., K.T. i J.M. oraz wobec oskarżonego T.G. na rzecz pokrzywdzonego M.B. w związku z przestępstwem zarzuconym ww. w pkt. X aktu oskarżenia, co obligowało Sąd do orzeczenia na rzecz ww. pokrzywdzonych obowiązku naprawienia szkody albo w wypadku stwierdzenia przez Sąd, że orzeczenie obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. jest znacznie utrudnione, do orzeczenia nawiazki na rzecz poszczególnych pokrzywdzonych na podstawie art. 46 § 2 k.k.”. Co do oskarżonego I. prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku „poprzez orzeczenie wobec oskarżonego W.I. na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zakresie przestępstwa przypisanego w pkt. I wyroku środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody w całości na rzecz pokrzywdzonego R.S. w kwocie 16000 zł, na rzecz pokrzywdzonego J.K. w kwocie 84000 zł, na rzecz pokrzywdzonej K.T. w kwocie 92454,14 zł, na rzecz pokrzywdzonego J.M. w kwocie 14000 zł oraz orzeczenie nawiazki, na podstawie art. 46 § 2 k.k., na rzecz pokrzywdzonych M.B. i P.B. w kwotach po 40000 zł tytułem częściowego naprawienia szkody”.

Obrońca W. I. – adw. M.G. – zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości – w zakresie dotyczącym W.I. i zarzucił:

„1. obrazę przepisu postępowania w postaci art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a przez to wadliwej, nieznajdującej potwierdzenia w zasadach prawidłowego rozumowania, wskazaniach wiedzy oraz doświadczenia życiowego, przyjmującej postać niewłaściwej oceny dowodów, w szczególności zeznań świadków: M.B., P.B., W.B., R.S., J.K., K.T., J.M., M.P., J.S., S.R., M.N., Z.B. poprzez uznanie, iż w/w zeznania zasługują na wiarę i można na ich podstawie czynić prawdziwe ustalenia faktyczne, mogące stanowić podstawę wyrokowania, podczas gdy właściwa ocena tych dowodów wskazuje, iż nie są one wiarygodne w wystarczającym stopniu, by stanowić podstawę wyrokowania i skazania oskarżonego, jak również wyjaśnień W.I. oraz pozostałych oskarżonych, które to depozycje prawidłowo ocenione pozwalają na ustalenie, iż W.I. nie popełnił żadnego z zarzucanych mu czynów,

2. obrazę przepisu postępowania w postaci art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez niewystarczająco wnikliwe i wyczerpujące uzasadnienie orzeczenia w zakresie wskazania jakie fakty Sąd uznał za udowodnione, a jakie za nieudowodnione, na jakich dowodach się opierał i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych,

3. obrazę przepisu postępowania w postaci art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. oraz art. 211 k.p.k. poprzez oddalenie (postanowieniem Sądu z dnia 7.06.2016 r. na k. 4932) wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego W.I. o przeprowadzenie eksperymentu procesowego polegającego na odtworzeniu usytuowania w samochodzie M. osób oskarżonego i świadka P.B. w wyniku uznania, iż dowód ten nie jest przydatny do stwierdzenia okoliczności czy P.B., znajdując się na tylnym miejscu samochodu osobowego M., mógł widzieć przedmiot przypominający kaburę lub broń palną w kaburze, posiadane przez W.I., gdy oskarżony znajdował się wówczas na miejscu przednim, podczas gdy w rzeczywistości dowód z zawnioskowanego eksperymentu mógł wykazać ponad wszelką wątpliwość tą okoliczność, istotną z punktu widzenia obrony, a jednocześnie mógłby posłużyć do lepszej weryfikacji wiarygodności zeznań P.B.,

4. art. 394 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady bezpośredniości w przeprowadzaniu postępowania dowodowego w wyniku uznania

za ujawnione bez odczytywania (postanowieniem Sądu z dnia 7.06.2016 r. na k. 4932) zapisów nagrań rozmów przeprowadzanych przez oskarżonego z pokrzywdzonymi utrwalonych na dyktafonie, mimo iż bezpośrednie zapoznanie się Sądu nie tylko z zapisem słów wypowiedzianych przez oskarżonego, lecz również ze sposobem ich wypowiedziania, tonem głosu, artykulacją słów pozwoliłaby na dokładniejsze i precyzyjniejsze ustalenie celu i zamiarów oskarżonego oraz sposobu prowadzenia rozmów przez oskarżonego z pokrzywdzonymi oraz zaprzeczałoby ustaleniu, iż zachowanie się oskarżonego powodowało, iż pokrzywdzeni mogli czuć się zagrożeni jego postawą, które to naruszenia mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, bowiem w ich wyniku Sąd ustalił błędny stan faktyczny sprawy”.

W związku z przytoczonymi zarzutami obrońca zarzucił ponadto „5. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegający na błędnym i bezpodstawnym ustaleniu, iż oskarżony W.I. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstw zarzucanych mu aktem oskarżenia i przypisanych w wyroku, podczas gdy w rzeczywistości zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, oceniany w sposób niedowolny, a zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy wskazuje na to, iż W.I. nie popełnił żadnego z zarzucanych mu aktem oskarżenia i przypisanych w wyroku przez Sąd przestępstw”. W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstw opisanych w wyroku, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelację wniósł także drugi obrońca W.I. – adw. P.K. – który zaskarżył wyrok Sądu I instancji „w zakresie, w jakim dotyczy on oskarżonego W. I. (tj. w zakresie pkt I-XIII), w całości na korzyść oskarżonego”. Adw. P.K. podniósł następujące zarzuty (poniżej zreferowano jedynie te zarzuty apelacji, które dotyczą czynów przypisanych w punkcie I wyroku Sądu I instancji, bowiem jedynie w tym zakresie Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony kasacją wyrok Sądu odwoławczego): „[w zakresie zachowania opisanego w punkcie I wyroku, a odnoszącego się do przeniesienia przez M.B. na rzecz T.G. udziałów we współwłasności nieruchomości przy ulicy [...] w K. - zarzut I.2. aktu oskarżenia]

I. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 282 k.k., a to poprzez jego błędną wykładnię i w efekcie nieprawidłowe zastosowanie, co przejawiało się w pozbawionym podstaw uznaniu, iż zachowanie oskarżonego polegające na dochodzeniu wierzytelności wynikającej z zawartej dobrowolnie umowy pożyczki wypełnia znamiona przedmiotowego występku doprowadzając pokrzywdzonego do opisanego tam „rozporządzenia mieniem” także w sytuacji, w której ustalona przez strony wysokość odsetek od kapitału przekracza co prawda określoną w prawie cywilnym maksymalną wysokość, jednak stanowi ona jednocześnie efekt dokonanych pomiędzy nimi dobrowolnych i świadomie zaakceptowanych ustaleń, podczas gdy nie ma wątpliwości, co do tego, że opisane wyżej zachowanie może być co najwyżej kwalifikowane jako realizujące znamiona typu czynu zabronionego opisanego w art. 191 § 2 k.k., który penalizuje działanie „w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności”, przy czym pojęcie „wierzytelności” występuje tu wyłącznie w opisie strony podmiotowej przestępstwa, co oznacza, że dla realizacji znamion analizowanego typu istotne jest wyłącznie to, czy sprawca wymuszający zwrot świadczenia działa w takim celu ze świadomością, że na podstawie obowiązującego prawa przysługuje mu (lub osobie, na rzecz której działa) wierzytelność, a więc że dłużnik jest zobowiązany do świadczenia;

II. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na jego treść, a to przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a przez to wadliwej, nieznajdującej potwierdzenia w zasadach prawidłowego rozumowania, wskazaniach wiedzy oraz doświadczenia życiowego, ewaluacji zgromadzonego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego, prowadzącej do pozbawionego podstaw przyjęcia, że zeznania świadka H.M. w szczególności w zakresie, w którym opisywał imprezowy tryb życia M.B. oraz fakt, że pożyczał znaczne ilości pieniędzy ”od różnych znajomych, a następnie ich nie oddawał, a także fakt, że pożyczane pieniądze przeznaczał na inny cel niż twierdził, że będzie przeznaczać, są niewiarygodne, powstały jedynie celem obrony oskarżonego W.I. i mają jedynie na celu zdyskredytowanie osoby M.B., podczas gdy przedmiotowe depozycje znajdują wyraźne oparcie także w zeznaniach innych świadków, a w szczególności świadka M.B., J.Z. czy J.W. oraz w dokumentach dołączonych do akt sprawy, w tym m.in. liście toczących się wobec M.B. postępowań egzekucyjnych, co w

konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, przyjmującego postać braku poczynienia ustaleń dotyczących historii długów M.B. oraz braku prawidłowych ustaleń co do tego, iż jego działania samoistnie mogły mieć charakter oszukańczy, gdyż już w momencie zawarcia umowy pożyczki z T.G. mógł mieć pełną świadomość tego, że tej pożyczki nie spłaci;

[w zakresie zachowania opisanego w punkcie I wyroku, a odnoszącego się do przeniesienia przez P. B. na rzecz W. I. udziałów we współwłasności nieruchomości przy ulicy [...] w K. oraz przeniesienia przez M.B. udziałów we współwłasności nieruchomości przy ulicy [...] i [...] w K.- zarzut I.1. oraz I.3. aktu oskarżenia]

III. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez dokonanie wadliwej, bo wybiórczej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przejawiającej się w istotnym pominięciu szeregu dowodów przeprowadzonych lub ujawnionych na rozprawie a to:

1) umowy przyrzeczenia sprzedaży nieruchomości położonej w M. (K.) zawartej pomiędzy M.B. a W.I. w dniu 20 grudnia 2012 roku (k.841), na mocy której oskarżony W. I. przekazał M.B. zadek w kwocie 100.000 PLN, który następnie nie został przez M.B. zwrócony;

2) zeznań M.B. (k.353) i wyjaśnień W. I. (k.942), z których wynika, że:

i. do zawarcia przedmiotowej umowy doszło jeszcze przed zarzucanymi W.I. zachowaniami polegającymi na groźeniu i nękanii, tj. wydarzeniami, które zgodnie z ustaleniami Sądu miały mieć miejsce od dnia 20 stycznia 2013 roku;

ii. sprzedaż przedmiotowej nieruchomości nie doszła do skutku, ze względu na fakt, iż M.B. nie był jej właścicielem w chwili podpisywania umowy, co zataił przed oskarżonym W. I. , a więc z winy sprzedawcy, podczas gdy stosownie do treści art. 410 k.p.k. podstawę wyroku powinny stanowić wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku sprawy, co w konsekwencji skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku, a to poprzez pozbawione podstaw uznanie, że oskarżonemu W. I. nie przysługiwała wobec M.B. wierzytelność pieniężna wynosząca łącznie 200.000 PLN, podczas gdy, już z faktu, iż - ze względu na okoliczności leżące po stronie M.B. - nie doszło do umowy sprzedaży nieruchomości w K., W.I. stosownie do treści art. 394 § 1 k.c. miał

prawo domagać się od M.B. zwrotu dwukrotności wpłaconego zadatku, a więc kwoty 200.000 PLN, które to zobowiązanie poręczał następnie P.B.;

IV. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na jego treść, a to art. 410 k.p.k. w zw. z art. 394 § 1 i § 2 k.p.k., poprzez pozbawione podstaw oparcie zaskarżonego wyroku na zbiorczo ujawnionych, a zalegających w aktach postępowania dowodach, bez jednoczesnego sprecyzowania, których konkretnie dowodów ta czynność dotyczy, podczas gdy brak sprecyzowania w treści wydawanego w tym względzie postanowienia Sądu, których konkretnie dowodów czynność opisana w art. 394 § 1 i § 2 k.p.k. dotyczy, nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa i wobec tego nie ma ono żadnego znaczenia prawnego mogącego sprawić, że nastąpiło ujawnienie tych dowodów w toku rozprawy głównej, a więc że mogą one stanowić podstawę wyroku zgodnie z art. 410 k.p.k., co w niniejszej sprawie ma o tyle istotne znaczenie, że również w akcie oskarżenia nie nastąpiło precyzyjne opisanie dowodów, o których ujawnienie na rozprawie głównej wnosiłby oskarżyciel publiczny;

[w zakresie zachowania opisanego w punkcie I wyroku, a odnoszącego się do R.S. - zarzut I.4. aktu oskarżenia]

V. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na jego treść, a to przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a przez to wadliwej, nieznajdującej potwierdzenia w zasadach prawidłowego rozumowania, wskazaniach wiedzy oraz doświadczenia życiowego, ewaluacji zgromadzonego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego, prowadzącej do pozbawionego podstaw przyjęcia, że:

1) zeznania R.S. w zakresie opisującym zachowanie W.I. są w pełni wiarygodne, a jednocześnie, że dowody z nagrań dyktafonu W.I., które zarejestrowały wydarzenia z udziałem W., nie są istotnym dowodem w perspektywie analizowanych okoliczności faktycznych, podczas gdy prawidłowa, bo zgodna z zasadami rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nakazała przyjąć, że celem jak najdokładniejszego ustalenia okoliczności faktycznych sprawy powinno się w pierwszej kolejności bazować na dowodzie z nagrania przedmiotowych wydarzeń, a nie dowodzie osobowym z zeznań świadka, który składał zeznania po dłuższym upływie czasu i

mógł pewnych okoliczności nie pamiętać, jak również jako pokrzywdzony miał interes w przedstawieniu w sposób niekorzystny oskarżonego W.I., co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegającego na uznaniu, że W.I. podjął wobec R.S. szereg zachowań stanowiących groźbę zamachu na życie i zdrowie pokrzywdzonego, jak i groźbę gwałtownego zamachu na mienie pokrzywdzonego wyrażającą się groźbą zaboru mienia w postaci samochodów, nękaniami skierowanym wobec R.S., a polegającym na uporczywym zastraszaniu, kierowaniu słów powszechnie uznanych za obelżywe, niepokojeniu, telefonowaniu i nachodzeniu w miejscu pracy,

2) zeznania R.S. w zakresie, w którym stwierdza, że wierzytelność przysługująca W.S. została przez niego spłacona ponad jej faktyczną wysokość, gdyż przed rozpoczęciem windykacji przez W.I. spłacił określoną część zobowiązania W.S., są w pełni wiarygodne, podczas gdy prawidłowa, bo zgodna z zasadami rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nakazała odmówić wiarygodności zeznaniom tego świadka, który miał interes w uznaniu przez Sąd, że jego dług został spłacony ponad faktyczną wysokość i jednocześnie oprzeć się na zalegających w aktach sprawy potwierdzeniach zapłaty, które łącznie opiewają na kwotę znacznie niższą aniżeli ta wynikająca z nakazu zapłaty, a nadto zeznaniach świadka W.S., z których wynika, że cała wierzytelność nie została spłacona oraz faktu, iż R.S. nie kwestionował uzyskanego przez W.S. nakazu zapłaty, co w konsekwencji skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku, a to poprzez pozbawionym podstaw uznaniem, iż podejmowane przez W.I. czynności dokonywane były „pod pozorem windykacji przedmiotowej wierzytelności” i doprowadziły one R.S. do przekazania kwoty ponad wartość zobowiązania, bez jakiegokolwiek tytułu prawnego.

Alternatywnie, w razie nieuznania błędów naruszenia przepisów postępowania:

VI. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 282 k.k. polegającą na błędnej wykładni i w efekcie nieprawidłowym zastosowaniu, co przejawiało się w pozbawionym podstaw uznaniem, iż zachowanie polegające na dochodzeniu wierzytelności należącej do osoby trzeciej stwierdzonej nakazem zapłaty, oparte na uprawnieniu wynikającym z udzielonego pełnomocnictwa do prowadzenia

windykacji przedmiotowej wierzytelności wypełnia znamiona przestępstwa wymuszenia rozbójniczego, w szczególności zaś znamię „działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”, podczas gdy z innych okoliczności stanu faktycznego ustalonych przez Sąd a quo wynika, że:

- 1) W. S. przysługiwała wobec R.S. stwierdzona nakazem zapłaty wierzytelność w wysokości 40.000 PLN z tytułu zawartej uprzednio umowy pożyczki;
- 2) W.S. w celu odzyskania swojej wierzytelności, zlecił czynności windykacyjne W.I., w tym przekazał mu nakaz zapłaty oraz udzielił stosownego pełnomocnictwa;
- 3) W.I. wyegzekwował od R.S. na rzecz W.S. kwotę około 26.000-27.000 PLN, a tym samym, że opisane wyżej zachowanie może być co najwyżej - jeśli uznać za prawidłowo dowodowe ustalone to, iż oskarżony W.I. stosował niedozwolone i bezprawne formy oddziaływania na dłużnika - kwalifikowane, jako realizujące znamiona typu czynu zabronionego opisanego wart. 191 § 2 k.k., który penalizuje działanie „w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności”;

[w zakresie zachowania opisanego w punkcie I wyroku, a odnoszącego się do J.K. - zarzut I.5. aktu oskarżenia]

VII. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na jego treść, a to przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a przez to wadliwej, nieznajdującej potwierdzenia w zasadach prawidłowego rozumowania, wskazaniach wiedzy oraz doświadczenia życiowego, ewaluacji zgromadzonego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego, prowadzącej do pozbawionego podstaw przyjęcia, że:

- 1) W.I. groził J.K.;
- 2) W.I. niepokoił J. . poprzez telefonowanie do niego i wysyłanie mu wiadomości sms, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zaś z zeznań świadka J.K. wynika, że: 1) W.I. nigdy mu nie groził, ani nie wyzywał (protokół rozprawy z dnia 30 maja 2016 roku, s.5; zeznania na rozprawie w dniu 20 grudnia 2012 roku w toku postępowania cywilnego I C 2592/11), 2) z karty pamięci telefonu W.I. nie wynika, żeby W.I. wysyłał do J.K. wiadomości sms, zaś 3) z uzyskanych bilingów nie sposób odczytać aby oskarżony rzeczywiście telefonował do J.K. tak często, by uzasadniało to wzbudzenie u niego jakiegokolwiek lęku;

3) W.I. nie przysługiwała wobec J.K. wierzytelność z tytułu uprzednio zaciąganych przez J.K. pożyczek, podczas gdy:

1) ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zaś z zeznań świadka J.K. składanych w toku cywilnego postępowania sądowego i pism procesowych składanych przez K.T. wynika, że fakt przysługiwania W.I. wierzytelności pieniężnej wobec J.K. nie był kontestowany, a nadto

2) z zeznań J.K. składanych w toku postępowania karnego oraz wyjaśnień W.I., a także z załączonych do niniejszej skargi apelacyjnej dokumentów wynika, że po tym jak umowa pożyczki została spłacona, była palona bądź w inny sposób niszczone, do rozliczenia zobowiązań wynikających z zaciągniętych przez J.K. pożyczek u oskarżonego W.I. pozostawała łączna kwota 56.000 PLN, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do błędnej konstatacji, iż J.K. działał celem osiągnięcia korzyści majątkowej i doprowadził J.S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

[w zakresie zachowania opisanego w punkcie I wyroku, a odnoszącego się do K.T. - zarzut I.6. aktu oskarżenia]

VIII. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na jego treść, a to przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a przez to wadliwej, nieznajdującej potwierdzenia w zasadach prawidłowego rozumowania, wskazaniach wiedzy oraz doświadczenia życiowego, ewaluacji zgromadzonego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego, prowadzącej do pozbawionego podstaw przyjęcia, że:

1) W.I. nie przysługiwała wobec K.T. wierzytelność wynikająca z wygranego postępowania ze skargi pauliańskiej,

2) W.I. groził K.T., podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że na mocy prawomocnego orzeczenia sądowego umowa przeniesienia własności nieruchomości przez J.K. na rzecz K.T. jest bezskuteczna względem oskarżonego, zaś odnośnie rzekomo formułowanych gróźb nie sposób twierdzić, iż oskarżony deklarował jedynie K.T. możliwość wystąpienia na ścieżkę sądową, co jednak nie może stanowić groźby relewantnej w perspektywie art. 282 k.k., co w efekcie skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd I instancji, że

zachowanie W.I. zrealizowało znamiona przestępstwa z art. 282 k.k., podczas gdy mogłyby być one kwalifikowane co najwyżej z przepisu art. 191 § 2 k.k.;

[w zakresie zachowania opisanego w punkcie I wyroku, a odnoszącego się do J.M. – zarzut I.7 aktu oskarżenia]

IX. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na jego treść, a to przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a przez to wadliwej, nieznajdującej potwierdzenia w zasadach prawidłowego rozumowania, wskazaniach wiedzy oraz doświadczenia życiowego, ewaluacji zgromadzonego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego, prowadzącej do pozbawionego podstaw przyjęcia, iż W.I. groził J.M., podczas gdy skrupulatna analiza zeznań J.M. złożonych w toku postępowania, w szczególności zaś zeznań złożonych podczas rozprawy w dniu 5 lutego 2016 roku prowadzi do wniosku, że W.I. w rzeczywistości nigdy nie groził J.M., a lęk wzbudził on u J.M. wyłącznie z tego powodu, że często zmieniał samochody i obracał dużymi kwotami pieniężnymi w formie gotówkowej co w konsekwencji skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd I instancji, że zachowanie W.I. zrealizowało znamiona przedmiotowe przestępstwa z art. 282 k.k.;

X. błąd w ustaleniach faktycznych, mających wpływ na jego treść, przyjmujący postać braku ustaleń odnoszących się do faktycznie przysługującej W.I. wobec J.M. kwoty wierzytelności, w tym w szczególności uwzględniającej kwotę udzielonej przez G.Ł. pożyczki, odsetek od kapitału oraz odsetek za opóźnienie, podczas gdy okoliczność ta ma fundamentalne znaczenie dla rozstrzygnięcia zasadności przyjętej przez oskarżyciela publicznego kwalifikacji prawnej przedmiotowego zachowania jako realizującego znamiona typu z art. 282 k.k.”

Mając na uwadze powyższe zarzuty, obrońca wniósł – w zakresie punktów I-VIII – o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, zaś w zakresie punktu IX wyroku, o uchylenie wyroku i umorzenie postępowania, względnie, w przypadku nieuwzględnienia zarzutu dotyczącego braku wniosku o ściganie, analogicznie jak w odniesieniu do pkt I-VIII zaskarżonego orzeczenia. W apelacji zawarto także wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów oraz nagrań stanowiących załącznik do tej apelacji.

Apelacja adw. P.K. została następnie uzupełniona pismem z dnia 9 września 2019 r., w którym obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu I instancji oraz umorzenie toczącego się postępowania w zakresie punktu IX aktu oskarżenia (punkt IX wyroku Sądu I instancji), w związku z przedawnieniem karalności zarzucanego czynu.

Sąd Okręgowy w Kielcach, wyrokiem z dnia 28 lipca 2020 r., sygn. akt IX Ka 1643/18, zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do W.I. (pkt I.1.) w ten sposób, że:

- a) uchylił rozstrzygnięcie zawarte w punkcie X o wymierzeniu W.I. kary łącznej pozbawienia wolności,
- b) na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. uchylił rozstrzygnięcie zawarte w punkcie IX i umorzył postępowanie w tej części, to jest o czyn z art. 190a § 1 k.k. mający być popełniony w okresie od 2012 r. daty bliżej nieustalonej do 2013 r. daty bliżej nieustalonej i orzekł, że w tej części Skarb Państwa ponosi koszty postępowania,
- c) z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie I wyeliminował stwierdzenie „że działał on wspólnie i w porozumieniu z G.O.”,
- d) w związku ze skazaniem oskarżonego za czyn przypisany w punkcie I na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego W.I. na rzecz R.S. kwotę 16.000 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody,
- e) w związku ze skazaniem oskarżonego za czyn przypisany w punkcie I na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego W.I. na rzecz J.K. kwotę 84.000 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody,
- f) w związku ze skazaniem oskarżonego za czyn przypisany w punkcie I na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego W.I. na rzecz J.M. kwotę 14.000 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody,
- g) w związku ze skazaniem oskarżonego za czyn przypisany w punkcie I popełniony w okresie od dnia 20 stycznia 2013 r. do dnia 14 czerwca 2013 r. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonego W.I. na rzecz M.B. kwotę 40.000 zł tytułem nawiązki,
- h) w związku ze skazaniem oskarżonego za czyn przypisany w punkcie I popełniony w okresie od dnia 5 listopada 2013 r. do dnia 10 marca 2014 r. na

podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonego W.I. na rzecz P.B. kwotę 40.000 zł tytułem nawiązki,

i) wymierzoną oskarżonemu W.I. karę pozbawienia wolności za ciąg przestępstw przypisanych w punkcie VI podwyższył do 2 lat pozbawienia wolności,

j) na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego W.I. kary jednostkowe pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 7 lat pozbawienia wolności,

k) na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego W.I. kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 18 marca 2015 r. do dnia 24 marca 2016 r. do godziny 16.00,

l) zasądził od oskarżonego W.I. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 zł tytułem opłaty za obie instancje.

W pozostałym zakresie co do W.I. wyrok Sądu I instancji został utrzymany w mocy (pkt II). Wyrok Sądu odwoławczego, co do tego oskarżonego, zawierał ponadto rozstrzygnięcie w przedmiocie wydatków postępowania odwoławczego (pkt IV).

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył go w całości, na korzyść oskarżonego, i zarzucił (poniżej przytoczono jedynie te zarzuty kasacji, które odnosiły się do czynów przypisanych w punkcie I wyroku Sądu I instancji, bowiem jedynie w tym zakresie wyrok Sądu Odwoławczego został uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania temu Sądowi):

„[w zakresie czynów zarzuconych skazanemu w pkt I.1-I.7 aktu oskarżenia]

I. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 282 k.k. i art. 191 § 2 k.k., poprzez ich błędną wykładnię, w szczególności w zakresie określenia ich wzajemnych relacji, polegającą na:

1) przyjęciu za podstawę prawną zapadłego orzeczenia błędnego poglądu prawnego, zgodnie z którym warunkiem pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności na podstawie art. 191 § 2 k.k. jest rzeczywiste (obiektywne) istnienie windygowanej bezprawnymi metodami wierzytelności, wobec czego ilekroć sprawca egzekwuje wierzytelność nieistniejąca (roszczenie niezasadne) podstawą wartościowania jego zachowania winien być typ czynu zabronionego z art. 282 k.k., podczas gdy „wierzytelność” stanowi wyłącznie element znamion strony

podmiotowej typu czynu zabronionego z art. 191 § 2 k.k., wobec czego, z punktu widzenia przesądzenia o odpowiedzialności karnej na podstawie tego przepisu, istotne znaczenie ma jedynie ustalenie, że potencjalny sprawca miał racjonalne podstawy do przyjęcia, że windykowana wierzytelność istnieje i jako taka podlega ochronie prawa cywilnego, a nadto w aspekcie woluntatywnym wierzytelność tę chciał odzyskać, a zatem niezależnie od tego, czy jego wyobrażenie w tym zakresie odpowiada rzeczywistości, które to ustalenie wyklucza zarazem przyjęcie, w odniesieniu do tej samej wierzytelności, działania celem uzyskania nienależnej korzyści, będącego warunkiem przypisania odpowiedzialności na podstawie art. 282 k.k.;

2) przyjęciu za podstawę prawną zapadłego orzeczenia błędnego poglądu prawnego, zgodnie z którym przysporzenie dokonane pod rzeczywiście istniejącym tytułem prawnym może konstytuować znamię skutku w postaci rozporządzenia, o którym mowa w art. 282 k.k., podczas gdy charakterystyka dobra prawnego przestępstwa z art. 282 k.k. w postaci mienia, które współkształtuje wykładnię zestawu znamion tego typu czynu zabronionego, prowadzi do wniosku, że w zakresie kryminalizacji wyznaczonym tym przepisem mieszczą się jedynie takie zachowanie sprawcze, które prowadzą do bezprawnego pogorszenia sytuacji majątkowej potencjalnego pokrzywdzonego, a zatem „rozporządzeniem” nie może być przysporzenie dokonane przez pokrzywdzonego pod rzeczywiście istniejącym tytułem prawnym;

3) przyjęciu za podstawę prawną zapadłego orzeczenia błędnego poglądu prawnego, zgodnie z którym podstawą rozgraniczenia pomiędzy stroną podmiotową art. 282 k.k. oraz 191 § 2 k.k. jest figura błędu co do znamienia, co oznacza, że sprawca winien wykazać staranność, aby sprawdzić czy kieruje swoje roszczenia wobec osoby rzeczywiście zobowiązanej, a wartość przedmiotu zaboru nie odbiega istotnie od wysokości egzekwowanej wierzytelności, bo w przeciwnym razie można przyjąć, że godzi się na przywłaszczenie mienia, a nie rekompensatę wierzytelności, podczas gdy

obydwa przywołane wcześniej typy czynów zabronionych znamienne są zamiarem szczególnie zabarwionym, kodującym chęć popełnienia czynu zabronionego w aspekcie woluntatywnym strony podmiotowej, wobec czego nie jest możliwe

pociągnięcia potencjalnego sprawcy do odpowiedzialności z art. 282 k.k. w oparciu o ustalenie, że jedynie godził się na przywłaszczenie mienia (osiągnięcie nienależnej korzyści), a nadto figury błędu co do znamienia nie stosuje się do znamion podmiotowych, charakteryzujących nastawienie i przeżycia psychiczne sprawcy, które stanowią podstawę rozgraniczenia tych dwóch typów czynów zabronionych;

4) przyjęciu za podstawę prawną zapadłego orzeczenia błędnego poglądu prawnego, zgodnie z którym zakresem kryminalizacji typu czynu zabronionego z art. 282 k.k. objęte są takie klasy zachowań, w których sprawca w sposób bezprawny, tj. za pomocą gróźb, równocześnie egzekwuje roszczenia z tytułu wierzytelności istniejących, jak i nieistniejących, względnie co do niektórych z tych roszczeń działa celem osiągnięcia korzyści, a co do innych celem wymuszenia zwrotu wierzytelności, podczas gdy mając na względzie przedstawioną w uzasadnieniu kasacji charakterystykę normatywną typów czynów zabronionych z art. 282 k.k. i 191 § 2 k.k., przyjąć trzeba, że takie zachowania winny być wartościowane kumulatywnie, a nadto konieczne jest wówczas podjęcie szczegółowych ustaleń, znajdujących odzwierciedlenie w opisie przypisanego czynu, umożliwiających:

i. na płaszczyźnie przedmiotowej: rozgraniczenie pomiędzy przysporzeniami dokonanymi przez pokrzywdzonego pod rzeczywiście istniejącym tytułem prawnym od tych niezasadnych, bowiem tylko w zakresie tych ostatnich przyjąć można, że doszło do zamachu na dobro w postaci mienia, realizacji znamienia skutku z art. 282 k.k. i powstania potencjalnej szkody (lub wystąpienia groźby jej wyrządzenia),

ii. na płaszczyźnie podmiotowej: rozróżnienie, co do których roszczeń sprawca działał celem osiągnięcia nienależnej korzyści, a co do których celem wymuszenia zwrotu należnej wierzytelności, co umożliwia określenie rzeczywistego uszczerbku na dobrach w postaci mienia i wolności, które to ustalenia mają istotne znaczenie w perspektywie sądowego wymiaru kary i rozstrzygania o środkach kompensacyjnych, stanowiąc podstawę dokonywanej in concreto oceny stopnia społecznej szkodliwości przypisanego zachowania, a nadto wyznaczając górną granicę orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody;

której to błędnej wykładni konsekwencją było:

[w zakresie czynu zarzucanego w pkt 1.2 a/o, na szkodę M., P. i W.B.]

II. naruszenie prawa materialnego, a to art. 282 k.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na pozbawionym podstaw, bo nieznajdującym odzwierciedlenia w ustalonych okolicznościach niniejszej sprawy przyjęciu, że skazany W.I. zrealizował znamiona ww. typu czynu zabronionego, w szczególności, że:

1) skazany doprowadził pokrzywdzonego M.B. do rozporządzenia własnym mieniem w wysokości 200 000 złotych, podczas gdy z ustalonych okoliczności niniejszej sprawy wynika, że rozporządzenia z dnia 14 czerwca 2012 r. o wykonaniu w miejsce świadczenia oraz z dnia 26 kwietnia 2013 r. o uznaniu długu dokonane zostały częściowo pod rzeczywiście istniejącym tytułem prawnym, a to w wykonaniu wynikającej z umowy pożyczki z dnia 7 września 2012 r. wierzytelności w wysokości 104 757,54 zł, co nie pozwala na przyjęcie, że w tym zakresie doszło do zamachu na mienie pokrzywdzonego, a zatem realizacji znamion przedmiotowych („rozporządzenia”) z art. 282 k.k., a w konsekwencji uwzględnienia, że w części dochodzona wierzytelność rzeczywiście istniała (w zakresie wierzytelności głównej oraz należnych ustawowych odsetek), a częściowo dochodzona wierzytelność nie miała dostatecznie uzasadnionej podstawy prawnej (w zakresie tzw. lichwiarskich odsetek) Sąd powinien był przypisać skazanemu czyn kwalifikowany kumulatywnie z art. 191 § 2 k.k. i art. 282 k.k. w zw. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., jednocześnie zmniejszając skazanemu karę za tak kwalifikowany czyn w związku z mniejszym stopniem społecznej szkodliwości tych objętych ciągłością zachowań, które zostały podjęte w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności, stanowiąc wyłącznie formę zamachu nakierowanego na dobro prawne jakim jest wolność;

2) skazany działał celem osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas gdy w świetle ustalonych okoliczności sprawy, relewantnych z punktu widzenia subiektywnego przypisania W.I. odpowiedzialności karnej, a to w szczególności istnienia dobrowolnego konsensu stron co do sumy pożyczki, kosztów odsetkowych i pozaodsetkowych jej udzielenia oraz sposobu zabezpieczenia zwrotu tych należności w akcie notarialnym z dnia 7 września 2012 r., daje podstawy do przyjęcia, że skazany przekonany był o rzeczywistym istnieniu wierzytelności w

windykowanej wysokości i działał celem wymuszenia jej zwrotu, a nie uzyskania nienależnej korzyści majątkowej;

[w zakresie czynów zarzuconych w pkt 1.1 i 1.3 a/o, na szkodę M., P. i W.B.]

III. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 167 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. art. 2 § 2 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, polegające na zaniechaniu dodatkowego przesłuchania świadka M.B., którą to decyzję motywowano względami ekonomiki procesowej, to jest faktem nieskutecznego doręczenia świadkowi zawiadomienia o obowiązku stawienia się na rozprawie apelacyjnej, a tym samym pomimo pierwotnego uznania tego dowodu za istotny i konieczny dla przeprowadzenia prawidłowej kontroli instancyjnej, czemu Sąd Okręgowy dał wyraz postanawiając na rozprawie w dniu 8 stycznia 2020 r. o odroczeniu rozprawy celem dodatkowego przesłuchania ww. świadka w związku z okolicznościami podniesionymi w apelacji adw. P.K., w szczególności celem wyjaśnienia podniesionych w tej apelacji nowych faktów w postaci zawarcia umowy przyrzeczenia sprzedaży z dnia 20 grudnia 2012 r., przekazania M.B. przez W.I. zadatku w wysokości 100 000 złotych oraz przyczyn niedojścia umowy przyrzeczonej do skutku, podczas gdy zgodnie z wypracowanym na podstawie przywołanych przepisów standardem Sądu Najwyższego, w postępowaniu odwoławczym sąd zobligowany jest do podejmowania inicjatywy dowodowej z urzędu, w granicach wyznaczonych zakresem zaskarżenia i podniesionych zarzutów, jeśli jest to konieczne dla przeprowadzenia prawidłowej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, w tym weryfikacji zasadności zarzutów stawianych w apelacji, którego to obowiązku nie może zaniechać z uwagi na względy ekonomiki procesowej, co z kolei prowadzi do wniosku, że w realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy winien był doprowadzić do uzupełniającego przesłuchania świadka M.B. na wskazane wyżej okoliczności, w razie potrzeby korzystając ze środków przymusu w postaci zarządzenia o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu świadka;

IV. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, polegające na nierzetelnym merytorycznym rozważeniu i pobieżnym ustosunkowaniu

się w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku do zarzutów apelacyjnych obrońcy oskarżonego W.I., co świadczy o nieprawidłowym przeprowadzeniu kontroli instancyjnej, skutkującym bezpodstawnym i niewyjaśnionym w dostateczny sposób w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia zaaprobowaniem przez Sąd Okręgowy w Kielcach stanowiska przyjętego za podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy w Kielcach, iż istnieją dostateczne podstawy faktyczne oraz prawne do pociągnięcia skazanego do odpowiedzialności karnej za zarzucone mu w punktach I.1 i I.3 aktu oskarżenia czyny, co przejawiało się przez uznanie za bezzasadny zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., skutkującego błędem w ustaleniach faktycznych, wynikającym z dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego wyrazem jest zaakceptowanie i powielenie przez Sąd Okręgowy w Kielcach dowolnej oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji, w zakresie w jakim przyjęto, że oskarżonemu W.I. nie przysługiwała wobec M.B. wierzytelność pieniężna wynosząca łącznie 200 000 złotych z tytułu obowiązku zwrotu dwukrotności zadatku, wynikającego z umowy przyrzeczenia sprzedaży zawartej w dniu 20 grudnia 2012 r., podczas gdy rzetelne i merytoryczne rozpoznanie przez Sąd Odwoławczy podniesionego zarzutu apelacyjnego i przedstawionej w uzasadnieniu argumentacji powinno uwzględniać, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności umowa przyrzeczenia sprzedaży z dnia 20 grudnia 2012 r., zeznania M.B. oraz wyjaśnienia W.I., ocenione zgodnie z dyrektywami wynikającymi z art. 7 k.p.k., pozwala na przyjęcie, iż:

- 1) w dniu 20 grudnia 2012 r. doszło do skutecznego zawarcia umowy przyrzeczenia sprzedaży nieruchomości położonej w M. (K.) pomiędzy M.B. a W.I.,
- 2) na mocy tej umowy oskarżony W.I. przekazał M.B. zadatek w kwocie 100 000 złotych,
- 3) przyrzeczona umowa sprzedaży nieruchomości nie doszła do skutku z winy sprzedawcy, albowiem M. B. nie był właścicielem przedmiotowej nieruchomości w chwili podpisywania umowy przedwstępnej, którą to okoliczność zataił przed W.I., co w konsekwencji nie uprawniało Sądów obu instancji do przyjęcia, że W.I. nie przysługiwała wierzytelność pieniężna w wysokości 200 000 złotych, a podjęte przez pokrzywdzonych M. i P.B. przysporzenia na jego rzecz pozbawione były

rzeczywistej podstawy prawnej, wobec czego doprowadzenie do ich dokonania konstytuowało zamach na dobro w postaci mienia i stanowiło realizację znamion przedmiotowych przestępstwa z art. 282 k.k.;

[w zakresie czynu zarzucanego w pkt 1.4 a/o, na szkodę R.S.]

V. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, polegające na nierzetelnym merytorycznie rozważeniu i pobieżnym ustosunkowaniu się w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku do zarzutów apelacyjnych obrońcy oskarżonego W.I., co świadczy o nieprawidłowym przeprowadzeniu kontroli instancyjnej, skutkującym bezpodstawnym i niewyjaśnionym w dostateczny sposób w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia zaaprobowaniem przez Sąd Okręgowy w Kielcach stanowiska przyjętego za podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy w Kielcach, iż istnieją dostateczne podstawy faktyczne oraz prawne do pociągnięcia skazanego do odpowiedzialności karnej za zarzucony mu w punkcie 1.4 aktu oskarżenia czyn, co przejawiało się przez uznanie za bezzasadny zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., skutkującego błędem w ustaleniach faktycznych, wynikających z dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego wyrazem jest zaakceptowanie i powielenie przez Sąd Okręgowy w Kielcach dowolnej oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I, instancji, w zakresie w jakim przyjęto, że:

1) W.I. podjął wobec R.S. szereg zachowań stanowiących groźbę zamachu na życie i zdrowie pokrzywdzonego, jak i groźbę gwałtownego zamachu na mienie pokrzywdzonego wyrażającą się groźbą zaboru mienia w postaci samochodów, nękaniami skierowanym wobec R.S., a polegającym na uporczywym zastraszaniu, kierowaniu słów powszechnie uznanych za obelżywe, niepokojeniu, telefonowaniu i nachodzeniu w miejscu pracy, podczas gdy rzetelne i merytoryczne rozpoznanie przez Sąd Odwoławczy podniesionego zarzutu apelacyjnego i przedstawionej w uzasadnieniu argumentacji powinno uwzględniać, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności nagrania z dyktafonu W.I., ocenione zgodnie z dyrektywami wynikającymi z art. 7 k.p.k., pozwala na przyjęcie, iż skazany na spotkaniach oraz w trakcie rozmów telefonicznych z pokrzywdzonym nakłaniał go

co prawda stanowczo do uregulowania zaległości, ale nie posługując się przy tym bezprawnymi metodami oddziaływania na jego wolną wolę, w szczególności groźbą, zastraszaniem, kierowaniem słów obelżywych, niepokojeniem, telefonowaniem czy nachodzeniem w miejscu pracy;

2) W.I. podejmował czynności „pod pozorem windykacji przedmiotowej wierzytelności”, czym doprowadził R.S. do przekazania mu środków pieniężnych przekraczających rzeczywistą kwotę zobowiązania, a zatem bez jakiegokolwiek tytułu prawnego, podczas gdy rzetelne i merytoryczne rozpoznanie przez Sąd Odwoławczy podniesionego zarzutu apelacyjnego i przedstawionej w uzasadnieniu argumentacji powinno uwzględniać, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności potwierdzenia zapłaty oraz zeznania W.S., ocenione zgodnie z dyrektywami wynikającymi z art. 7 k.p.k., pozwala na przyjęcie, iż R.S. dokonywał wszystkich rozporządzeń na rzecz skazanego pod rzeczywistym tytułem prawnym, a całkowita suma dokonanych przez niego przysporzeń nie przekraczała faktycznej wysokości windykowanej wierzytelności.

alternatywnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższego zarzutu:

VI. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 282 k.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na pozbawionym podstaw, bo nieznajdującym odzwierciedlenia w ustalonych okolicznościach niniejszej sprawy przyjęciu, że skazany W.I. zrealizował znamiona ww. typu czynu zabronionego, w szczególności, że:

1) skazany doprowadził pokrzywdzonego R.S. do rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 16 000 złotych, podczas gdy

ustalone okoliczności sprawy nie pozwalają kategorycznie przyjąć, w jakiej wysokości, w momencie rozpoczęcia czynności windykacyjnych przez W.I., W.S. rzeczywiście przysługiwała dochodzona wierzytelność (na którą składać winno się roszczenie główne, wraz ze skapitalizowanymi odsetkami umownymi, oraz odsetki za opóźnienie), a przez to w jakim zakresie dokonane przez R.S. przysporzenia na rzecz skazanego miały charakter nienależny i konstytuowały szkodę w jego majątku, a w konsekwencji uwzględnienia, że w części dochodzona wierzytelność rzeczywiście istniała (w zakresie wierzytelności głównej oraz należnych

ustawowych odsetek), a częściowo dochodzona wierzytelność nie miała dostatecznie uzasadnionej podstawy prawnej (w zakresie tzw. lichwiarskich odsetek) Sąd powinien był przypisać skazanemu czyn kwalifikowany kumulatywnie z art. 191 § 2 k.k. i art. 282 k.k. w zw. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., jednocześnie zmniejszając skazanemu karę za tak kwalifikowany czyn w związku z mniejszym stopniem społecznej szkodliwości tych objętych ciągłością zachowań, które zostały podjęte w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności, stanowiąc wyłącznie formę zamachu nakierowanego na dobro prawne jakim jest wolność;

2) skazany działał celem osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas gdy z ustalonych okoliczności sprawy wynika, że skazany W.I. działał na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa do windykacji i w oparciu o przekazane mu przez wierzyciela dokumenty, w tym nakaz zapłaty na kwotę 40 tys. złotych, co prowadzi do wniosku, że miał wszelkie racjonalne podstawy, aby sądzić, że wierzytelność w tej wysokości rzeczywiście istnieje i podlega ochronie prawa cywilnego, a zatem zarzucone mu zachowanie podejmował działając celem wymuszenia wierzytelności, a nie uzyskania nienależnej korzyści majątkowej;

VII. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 46 § 1 k.k., poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, polegające na orzeczeniu o obowiązku naprawienia szkody w wysokości odpowiadającej dokonanemu przez pokrzywdzonego rozporządzeniu własnym mieniem w postaci pieniędzy, tj. 16 000 złotych, zgodnie z opisem przypisanego czynu zabronionego, a zatem bez podjęcia oddzielnych ustaleń co do rzeczywistej wysokości szkody powstałej w skutek tak przypisanego przestępstwa, podczas gdy podstawą orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody jest wyrządzenie przez sprawcę uszczerbku w sferze prawnie chronionych interesów majątkowych pokrzywdzonego, a zatem nie konstytuują prawnie relewantnej szkody transfery majątkowe dokonane pod rzeczywiście istniejącym tytułem prawnym, co w perspektywie przyjętego *a limine* przez orzekające w sprawie Sądy założenia wykładniczego, zgodnie z którym każde przysporzenie dokonane pod przymusem pokrzywdzonego stanowiło skutek z postaci z rozporządzenia z art. 282 k.k., a zatem bez podjęcia szczegółowych ustaleń dotyczących porównania rzeczywiście dokonanych przez pokrzywdzonego przysporzeń i wysokości windykowanej przez

W.I. wiarygodności, nie pozwalało na kategoryczne przesądzenie, że na mieniu pokrzywdzonego R.S. powstała szkoda w wysokości 16 000 złotych, wobec czego orzeczenie o obowiązku jej naprawienia w tym zakresie było w niniejszej sprawie niedopuszczalne;

[w zakresie czynów zarzuconych w pkt 1.5 oraz 1.6 a/o, na szkodę J.K. oraz K.T.]

VIII. rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, polegające na nierzetelnym merytorycznie rozważeniu i pobieżnym ustosunkowaniu się w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku do zarzutów apelacyjnych obrońcy oskarżonego W.I., co świadczy o nieprawidłowym przeprowadzeniu kontroli instancyjnej, skutkującym bezpodstawnym i niewyjaśnionym w dostateczny sposób w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia zaaprobowaniem przez Sąd Okręgowy w Kielcach stanowiska przyjętego za podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy w Kielcach, iż istnieją dostateczne podstawy faktyczne oraz prawne do pociągnięcia skazanego do odpowiedzialności karnej za zarzucone mu w punktach I.5 i I.6 aktu oskarżenia czyny, co przejawiało się przez uznanie za bezzasadne zarzutów obrazy przepisów prawa procesowego art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., skutkujących błędami w ustaleniach faktycznych, wynikających z dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego wyrazem jest zaakceptowanie i powielenie przez Sąd Okręgowy w Kielcach dowolnej oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I, instancji, w zakresie w jakim przyjęto, że:

1) W.I. niepokoił J.K. poprzez telefonowanie do niego i wysyłanie wiadomości sms, podczas gdy rzetelne i merytoryczne rozpoznanie przez Sąd Odwoławczy podniesionego zarzutu apelacyjnego i przedstawionej w uzasadnieniu argumentacji powinno uwzględniać, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności karta pamięci z aparatu komórkowego W.I., bilingi telefoniczne z numeru skazanego, ocenione zgodnie z dyrektywami wynikającymi z art. 7 k.p.k., pozwala na przyjęcie, iż skazany co prawda kontaktował się z J.K. regularnie, tak telefonicznie, jak i za pomocą wiadomości tekstowych sms, ale jego zachowanie nie miało charakteru uporczywego lub w inny sposób uzasadniającego powstanie obaw u pokrzywdzonego,

2) W.I. nie przysługiwała wobec J.K. wierzytelność z tytułu uprzednio zaciągniętych przez pokrzywdzonego pożyczek, która następnie, na mocy wyroku sądu cywilnego z powództwa skazanego, mogła być skutecznie dochodzona również przeciwko K.T., podczas gdy rzetelne i merytoryczne rozpoznanie przez Sąd Odwoławczy podniesionego zarzutu apelacyjnego i przedstawionej w uzasadnieniu argumentacji powinno uwzględniać, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania J.K., w tym zeznania składane przez niego w charakterze świadka w toku postępowań cywilnych w udziałem W.I., jak i zeznania M.K. i R.K., oraz dowody z dokumentów w postaci orzeczeń sądów cywilnych i umów pożyczek, ocenione zgodnie z dyrektywami wynikającymi z art. 7 k.p.k., pozwala na przyjęcie, że skazanemu przysługiwały wobec pokrzywdzonego inne jeszcze wierzytelności, wynikające z wcześniej zawartych umów pożyczki, z tytułu których prowadził windykację i egzekucję przeciwko J.K., a następnie - po uzyskaniu prawomocnego rozstrzygnięcia sądu cywilnego o bezskuteczności dokonanej przez pokrzywdzonego darowizny - również przeciwko K.T..

[w zakresie czynów zarzuconych w pkt 1.5 a/o, na szkodę J.K.]

alternatywnie, na wypadek nieuwzględnienia zarzutu IX:

IX. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 282 k.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na pozbawionym podstaw, bo nie znajdującym odzwierciedlenia w ustalonych okolicznościach niniejszej sprawy, przyjęciu, że skazany zrealizował znamiona ww. czynu zabronionego, a zatem że:

1) skazany doprowadził pokrzywdzonego J.K. do rozporządzenia własnym mieniem w kwocie łącznej 84 000 złotych, podczas gdy ustalone okoliczności sprawy nie pozwalają kategorycznie przesądzić, ani w jakiej wysokości W.I. rzeczywiście przysługiwało roszczenie z tytułu zawartej z pokrzywdzonym w 2009 r. umowy pożyczki, ani sumy przysporzeń rzeczywiście dokonanych przez J.K. na rzecz skazanego, a przez to rozstrzygnąć, w jakim zakresie przysporzenia te miały charakter nienależny i konstytuowały skutek w postaci „rozporządzenia mieniem” w rozumieniu art. 282 k.k., a w konsekwencji uwzględnienia, że w części dochodzona wierzytelność rzeczywiście istniała (w zakresie wierzytelności głównej oraz należnych ustawowych odsetek), a częściowo dochodzona wierzytelność nie miała dostatecznie uzasadnionej podstawy prawnej (w zakresie tzw. lichwiarskich

odsetek) Sąd powinien był przypisać skazanemu czyn kwalifikowany kumulatywnie z art. 191 § 2 k.k. i art. 282 k.k. w zw. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., jednocześnie zmniejszając skazanemu karę za tak kwalifikowany czyn w związku z mniejszym stopniem społecznej szkodliwości tych objętych ciągłością zachowań, które zostały podjęte w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności, stanowiąc wyłącznie formę zamachu nakierowanego na dobro prawne jakim jest wolność;

2) skazany działał celem osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas gdy z ustalonych okoliczności sprawy wynika, że skazany W.I. zawarł z J.K. dobrowolną umowę pożyczki, opiewającej na kwotę 25 000 złotych, z zastrzeżeniem odsetek kapitałowych i za opóźnienie w maksymalnej wysokości, co prowadzi do wniosku, że co najmniej w tym zakresie skazany działał celem wymuszenia zwrotu wierzytelności, a nie celem osiągnięcia nienależnej korzyści;

X. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 46 k.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na orzeczeniu o obowiązku naprawienia szkody w wysokości odpowiadającej dokonaniu przez pokrzywdzonego rozporządzeniu własnym mieniem w postaci pieniędzy, tj. 84 000 złotych, zgodnie z opisem przypisanego czynu zabronionego, a zatem bez podjęcia oddzielnych ustaleń co do rzeczywistej wysokości szkody powstałej w skutek przypisanego przestępstwa, podczas gdy podstawą orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody jest wyrządzenie przez sprawcę uszczerbku w sferze prawnie chronionych interesów majątkowych pokrzywdzonego, a zatem nie konstytuują prawnie relewantnej szkody transfery majątkowe dokonane pod rzeczywiście istniejącym tytułem prawnym, co w perspektywie przyjętego *a limine* przez orzekające w sprawie Sądy założenia wykładniczego, zgodnie z którym każde przysporzenie dokonane pod przymusem pokrzywdzonego stanowiło skutek z postaci z rozporządzenia z art. 282 k.k., a zatem bez podjęcia szczegółowych ustaleń dotyczących porównania rzeczywiście dokonanych przez pokrzywdzonego przysporzeń i wysokości przysługującej W.I. wierzytelności, nie pozwalało na kategoryczne przesądzenie, że na mieniu pokrzywdzonego J.K. powstała szkoda w wysokości 84 000 złotych, wobec czego orzeczenie o obowiązku jej naprawienia w tym zakresie było w niniejszej sprawie niedopuszczalne;

[w zakresie czynu zarzuconego w pkt 1.6 a/o, na szkodę K.T.]

alternatywnie, na wypadek nieuwzględnienia zarzutu IX:

XI. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 13 § 1 k.k. w zw. 282 k.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na pozbawionym podstaw, bo nieznajującym odzwierciedlenia w ustalonych okolicznościach mniejszej sprawy przyjęciu, że skazany W.I. działał celem osiągnięcia nienależnej korzyści, to jest zwrotu nienależnej wierzytelności w kwocie 92 454, 14 złotych, podczas gdy z ustalonych okoliczności sprawy wynika, że skazany domagał się od K.T. spłaty zadłużenia J.K., którego całkowita suma wynosiła 92 454,14 złotych, z tym wszakże zastrzeżeniem, że czynności wobec niej podjął już po częściowym zaspokojeniu wierzytelności przez tego pokrzywdzonego, wobec czego ocena zamiaru skazanego uwzględniać powinna wysokość roszczeń adresowanych do K.T., tj. wierzytelność wynikającą z nakazu zapłaty pomniejszoną o rzeczywiście wyegzekwowane wcześniej od J.K. kwoty;

[w zakresie czynu zarzucanego w pkt 1.7 a/o, na szkodę J.M.

XII. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, polegające na nierzetelnym merytorycznym rozważeniu i pobieżnym ustosunkowaniu się w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku do zarzutów apelacyjnych obrońcy oskarżonego W.I., co świadczy o nieprawidłowym przeprowadzeniu kontroli instancyjnej, skutkującym bezpodstawnym i niewyjaśnionym w dostateczny sposób w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia zaaprobowaniem przez Sąd Okręgowy w Kielcach stanowiska przyjętego za podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy w Kielcach, iż istnieją dostateczne podstawy faktyczne oraz prawne do pociągnięcia skazanego do odpowiedzialności karnej za zarzucony mu w punkcie 1.7 aktu oskarżenia czyn, co przejawiało się przez uznanie za bezzasadny zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., skutkującego błędem w ustaleniach faktycznych, wynikających z dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak i zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, czego wyrazem jest zaakceptowanie i powielenie przez Sąd Okręgowy w Kielcach dowolnej oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji, w zakresie w jakim:

1) przyjęto, że W.I. groził pokrzywdzonemu J.M., podczas gdy rzetelne i merytoryczne rozpoznanie przez Sąd Odwoławczy podniesionego zarzutu apelacyjnego i przedstawionej w uzasadnieniu argumentacji powinno uwzględniać, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania J.M., ocenione zgodnie z dyrektywami wynikającymi z art. 7 k.p.k., nie daje wystarczających podstaw do przesądzenia o tym, że wypowiedziane przez skazanego słowa i podejmowane zachowania konstituowały dorozumiane (konkludentne) groźby zamachu na życie lub zdrowie, bowiem podjęcie kategoriycznych ustaleń w tym zakresie wymaga poddania pogłębionej analizie kontekstu działań skazanego;

2) zaniechano podjęcia szczegółowych ustaleń dotyczących wysokości rzeczywiście przysługującej W.I. wierzytelności, z uwzględnieniem treści umowy zawartej pomiędzy pierwotnym wierzycielem pokrzywdzonego, G.Ł., ocenianej przez pryzmat przepisów prawa cywilnego, oraz dowodu z zeznań świadka, A.K., podczas gdy rzetelne i merytoryczne rozpoznanie przez Sąd Odwoławczy podniesionego zarzutu apelacyjnego i przedstawionej w uzasadnieniu argumentacji powinno uwzględniać, że bez poczynienia szczegółowych ustaleń w zreferowanym powyżej zakresie, nie sposób przesądzić o bezprawnym (nienależnym) charakterze rozporządzeń dokonanych przez J.M.;

alternatywnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższego zarzutu:

XIII. rażąco naruszenie prawa materialnego, a to art. 282 k.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na pozbawionym podstaw, bo nieznajdującym odzwierciedlenia w ustalonych okolicznościach niniejszej sprawy przyjęciu, że skazany W.I. zrealizował znamiona ww. typu czynu zabronionego, w szczególności, że:

1) skazany doprowadził J.M. do rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 14 000 złotych, podczas gdy z ustalonych okoliczności niniejszej sprawy wynika, że całość rozporządzeń pieniężnych dokonana została pod rzeczywistym tytułem prawnym, tj. w wykonaniu zobowiązania wynikającego z ważnej i dobrowolnej umowy pożyczki zawartej pomiędzy J.M. a G.Ł., zgodnie z którą pokrzywdzony zobowiązany był do zwrotu 20 000 złotych, a którą to wierzytelność skutecznie nabył W.I., przez co nie sposób

przyjąć, że w tym zakresie doszło do zamachu na mienie pokrzywdzonego i realizacji znamienia skutku w postaci „rozporządzenia własnym mieniem” z art. 282 k.k.

2) skazany działał celem osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas gdy w świetle ustalonych okoliczności sprawy, relewantnych z punktu widzenia subiektywnego przypisania W.I. odpowiedzialności karnej, a to w szczególności zawarcia ważnej i dobrowolnej umowy pożyczki oraz przedłużającego się okresu spłaty, równoznacznego z naliczeniem odsetek za opóźnienie, daje podstawy do przyjęcia, że skazany przekonany był o rzeczywistym istnieniu wierzytelności w windykowanej wysokości i działał celem wymuszenia jej zwrotu, a nie uzyskania nienależnej korzyści majątkowej;

XIV. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 46 k.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na orzeczeniu o obowiązku naprawienia szkody w wysokości odpowiadającej dokonanemu przez pokrzywdzonego rozporządzeniu własnym mieniem w postaci pieniędzy, tj. 14 000 złotych, zgodnie z opisem przypisanego czynu zabronionego, a zatem bez podjęcia oddzielnych ustaleń co do rzeczywistej wysokości szkody powstałej w skutek przypisanego przestępstwa, podczas gdy podstawą orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody jest wyrządzenie przez sprawcę uszczerbku w sferze prawnie chronionych interesów majątkowych pokrzywdzonego, a zatem nie konstytuują prawnie relewantnej szkody transfery majątkowe dokonane pod rzeczywiście istniejącym tytułem prawnym, co w perspektywie ustalonych faktów niniejszej sprawy, w szczególności okoliczności, zgodnie z którą całość przysporzeń dokonanych przez J.M. podjęta została tytułem zaspokojenia rzeczywiście przysługującej W.I., a wynikającej z zawartej skutecznie pożyczki wierzytelności, prowadzi do wniosku, że do powstania szkody w majątku pokrzywdzonego nie doszło, wobec czego orzeczenie o obowiązku jej naprawienia było niedopuszczalne”.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator pełniący funkcję Prokuratora Rejonowego Kielce-Zachód w Kielcach wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście

bezzasadnej. Stanowisko to podtrzymał na rozprawie prokurator Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się częściowo zasadna i w rezultacie jej uwzględnienia należało uchylić wyrok Sądu Okręgowego w zakresie rozstrzygnięć, które dotyczą czynów przypisanych oskarżonemu W. I. w punkcie I wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach (opisanych w punkcie I. tiret pierwsze do I. tiret siódme części wstępnej tego wyroku, przy czym dla przejrzystości wywodów w dalszej części uzasadnienia oznaczono je jako czyny z punktów I.1.do I.7. części wstępnej wyroku). W pozostałym zakresie kasacja została oddalona jako oczywiście bezzasadna, co uprawniało do odstąpienia od sporządzenia pisemnego uzasadnienia rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 wyroku Sądu Najwyższego.

Jak wynika z art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach podniesionych w niej zarzutów, zaś w zakresie szerszym, jedynie w wypadkach określonych w art. 439, art. 435 lub art. 455 k.p.k. W tej sprawie nie zaistniały przesłanki wyjścia poza granice zarzutów podniesionych w kasacji. Wobec tego Sąd Najwyższy rozpoznał sprawę w granicach zarzutów kasacyjnych. Te natomiast nie zostały sformułowane w sposób spójny.

W pierwszej kolejności obrońca zarzucił Sądowi odwoławczemu naruszenie prawa materialnego (art. 282 k.k. i art. 191 § 2 k.k.) przez zastosowanie nieprawidłowej kwalifikacji prawnej wszystkich czynów popełnionych w ramach ciągu przestępstw przypisanych w punkcie I wyroku Sądu Rejonowego. Zarzut ten jest nieprawidłowo sformułowany. Sąd Okręgowy w odniesieniu do żadnego z czynów objętych ciągiem przestępstw nie stosował samodzielnie art. 282 k.k., a jedynie, w granicach zarzutów podniesionych w apelacjach, kontrolował prawidłowość zastosowania kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu przez Sąd I instancji. Toteż, jeżeli obrońca chciałby skutecznie zakwestionować w kasacji rzetelności kontroli odwoławczej przez zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy kwalifikacji prawnej czynów przypisanych w punkcie I wyroku Sądu Rejonowego, to należało w niej wskazać na rażące naruszenie art. 433 § 2

k.p.k. w zw. z art. 437 § 3 k.p.k. w odniesieniu do sposobu rozpoznania podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 282 k.k.

Ponadto w odniesieniu do części czynów objętych ciągiem przestępstw (czyny z punktu I.1. i I.3., na szkodę rodziny B. oraz czynów z punktów 1.4.-1.7) w kasacji, obok sformułowanego wprost zarzutu rażącego naruszenia prawa materialnego, wskazano także na rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 3 k.p.k. przez nienależyte rozpoznanie zawartych w apelacjach obrońców zarzutów naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., a w rezultacie zaaprobowanie poczynionych przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych. Podsumowując, w kasacji z jednej strony zakwestionowano sposób przeprowadzenia kontroli odwoławczej, który – zdaniem obrony – doprowadził do niezweryfikowania i nieskorygowania przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych. Z drugiej zaś strony podważono poprawność zastosowania prawa materialnego przez Sąd Okręgowy. W tym tkwi niespójność części zarzutów kasacyjnych. Nie ma bowiem wątpliwości, że zarzut naruszenia prawa materialnego można postawić skutecznie jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie. W każdym jednak przypadku zarzut naruszenia prawa materialnego w razie jednoczesnego kwestionowania ustaleń faktycznych, chociażby pośredniego, przez zarzut naruszenia prawa procesowego, może być podniesiony jedynie alternatywnie, na wypadek nieuwzględnienia zarzutów środka zaskarżenia zmierzających w istocie do podważenia ustaleń faktycznych. Tymczasem w pierwszych dwóch zarzutach kasacji, w odniesieniu do czynów z punktów I.1. i I.3. części wstępnej wyroku Sądu Rejonowego, sformułowano zarzut naruszenia prawa materialnego wprost, nie formułując go jako „ewentualny”, poczyniony na wypadek nieuwzględnienia zarzutów odnoszących się do jakości kontroli odwoławczej.

Mając jednak na względzie wszystkie zarzuty kasacyjne i ich uzasadnienie, Sąd Najwyższy rozważył je w następującym porządku. W pierwszej kolejności została przeprowadzona analiza zarzutów kasacyjnych, które wskazują na nieprawidłowości rozpoznania apelacji w tej sprawie, czyli nieprawidłowość kontroli odwoławczej i rozstrzygnięć przyjętych na skutek tej kontroli. Sąd Najwyższy stwierdził częściową zasadność tych zarzutów. Konkretnie, zasadnie w kasacji wskazano, że Sąd Okręgowy nie rozważył należycie i wnikliwie tych zarzutów

apelacyjnych, w których wskazywano, że oskarżony w pewnym zakresie działań podejmowanych w ramach czynów przypisanych mu w punkcie I wyroku, dochodził istniejących wierzytelności, zatem nie działał „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej” w rozumieniu art. 282 k.k., a jedynie „w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności” w rozumieniu art. 191 § 2 k.k. Nieprawidłowe rozpoznanie zarzutów apelacyjnych w tym zakresie jest naruszeniem niejako pierwotnym. Dopiero bowiem po prawidłowym przeprowadzeniu kontroli odwoławczej w tym wymiarze, Sąd odwoławczy powinien przystąpić do oceny prawidłowości kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu, czyli oceny zasadności zarzutów apelacyjnych naruszenia prawa materialnego, jak również do rozważenia zasadności apelacji prokuratora, który wnioskował o zasądzenie obowiązku naprawienia szkody od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych. Skoro obrona domagała się zweryfikowania ustaleń faktycznych wskazujących na działanie oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to dopiero należyte, wnikliwe rozważenie apelacji w tym zakresie pozwalało Sądowi Okręgowemu na prawidłowe zastosowanie art. 46 § 1 k.k.

Analiza uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego nie potwierdza przeprowadzenia rzetelnej kontroli odwoławczej w ww. zakresie. Co więcej, Sąd Okręgowy praktycznie w żaden merytoryczny sposób nie uzasadnił, dlaczego stosując art. 46 § 1 k.k. zasądził takie, a nie inne kwoty od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych w ramach obowiązku naprawienia szkody. Sąd ten uznał, że kwoty korzyści majątkowej ustalone przez Sąd Rejonowy w opisach czynów przypisanych oskarżonemu stanowią jednocześnie o wysokości szkody wymagającej naprawienia w trybie art. 46 § 1 k.k. Pominął jednak to, że ustalenia w tym zakresie dokonane przez Sąd Rejonowy były przedmiotem zarzutów apelacyjnych obrońcy, toteż ustalenia co do wysokości szkody powinny być poprzedzone wnikliwą analizą zarzutów apelacyjnych we wskazanym już zakresie. Nie można uznać, że Sąd Okręgowy spełnił swój obowiązek rzetelnego wykazania wysokości szkody stwierdzając w uzasadnieniu wyroku, że „w pozostałym zakresie należy podzielić argumentację zawartą w apelacji [prokuratora – uzupełnienie SN], której nie ma potrzeby powtarzać w niniejszym uzasadnieniu” (punkt 3.21. formularza uzasadnienia). Pomijając już zdawkowość tego „odesłania” należy

zauważyć, że apelacja prokuratora nie zawiera wyjaśnienia, dlaczego domaga się on zasądzenia takich, a nie innych kwot tytułem obowiązku naprawienia szkody.

W celu zagwarantowania realnej, a nie jedynie pozornej realizacji zasady dwuinstancyjności postępowania karnego, zadaniem Sądu odwoławczego rozpoznającego apelację jest, *verba legis*, rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym (art. 433 § 2 k.p.k.). Do rażącego naruszenia wymogów tego przepisu dochodzi nie tylko w sytuacji, gdy Sąd II instancji pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w apelacji, lecz również wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od standardów kontroli instancyjnej, bądź gdy przedstawiona w uzasadnieniu argumentacja zawiera braki (por. m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2022 r., II KK 120/21). Taka właśnie sytuacja zaistniała w tej sprawie, przy czym uchybienia Sądu Okręgowego mogły mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów kasacyjnych dotyczących rozstrzygnięć Sądu Okręgowego co do czynów z punktów 1.4.-1.7. części wstępnej wyroku Sądu Rejonowego. W odniesieniu do wszystkich tych czynów Sąd Okręgowy zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, że celem działań oskarżonego w odniesieniu do kwot wskazanych w opisach tych czynów było osiągnięcie korzyści majątkowej, a nie wymuszenie zwrotu należnej wierzytelności.

Co do czynu zarzucanego w punkcie 1.4. części wstępnej wyroku Sądu I instancji (pokrzywdzony R.S.) trzeba stwierdzić, co następuje.

Obrońca adw. P.K. sformułował w apelacji dwa zarzuty podważające przypisanie oskarżonemu tego czynu zabronionego. Po pierwsze, kwestionował ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenie, że W.I. dopuszczał się zachowań stanowiących groźbę zamachu na życie i zdrowie pokrzywdzonego oraz groźbę zamachu na jego mienie oraz nękał pokrzywdzonego (zarzut V.1. apelacji, podobnie zarzuty apelacji adw. M.G.). Po drugie, kwestionował ocenę dowodów i w rezultacie ustalenia faktyczne w zakresie kwoty spłaconej wierzytelności, czyli tego, że oskarżony w odniesieniu do kwoty wskazanej w przypisanym mu czynie działał „pod pozorem windykacji” i doprowadził R.S. do przekazania kwoty ponad wartość zobowiązania i bez jakiegokolwiek tytułu prawnego (zarzut V.2 apelacji). Oba

zarzuty zostały obszernie uzasadnione przez obrońcę (s. 32-36 apelacji). Istotne zastrzeżenia budzi sposób rozważenia przez Sąd Okręgowego drugiego z ww. zarzutów. Sąd ten nie ustosunkował się do wszystkich argumentów i twierdzeń obrony w tym zakresie, w szczególności nie odniósł się do argumentów, że W.S. dysponował nakazem zapłaty w stosunku do pokrzywdzonego i zlecił oskarżonemu czynności windykacyjne wynikające z tego nakazu, a dotyczące kwoty 40 000 zł, toteż oskarżony działał w przekonaniu, że dokonuje windykacji należnej wierzytelności właśnie w takiej kwocie. W ślad za treścią aktu oskarżenia Sąd I instancji przyjął, że pod pozorem wykonywania czynności windykacyjnych na rzecz W. S. wynikających z umowy pożyczki, oskarżony doprowadził pokrzywdzonego do rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 16 000 zł. Niestety w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji nie zawarto precyzyjnego wyводу, z którego wynikałoby wyliczenie takiej właśnie kwoty, której oskarżony miał się domagać bez podstawy prawnej (tzn. w tym zakresie podejmował jedynie pozorne czynności windykacyjne). Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego nie pozwala na przyjęcie, że Sąd ten rozpoznając zarzuty apelacji dokonał wnikliwej weryfikacji oceny dowodów i ustaleń faktycznych poczynionych w tym zakresie przez Sąd Rejonowy.

W odniesieniu do czynów zarzucanych w punkcie I.5. i I.6. części wstępnej wyroku Sądu I instancji (pokrzywdzeni J.K. i K.T. zasadny okazał się zarzut VIII.2. kasacji, w którym wskazano na nierzetelność kontroli odwoławczej w zakresie podniesionych w apelacjach zarzutów naruszenia art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. (zarzut VII i VIII apelacji adw. P.K., po części - także zarzuty sformułowane w apelacji adw. M.G.)). Zdaniem obrony na skutek ww. naruszeń prawa procesowego doszło do zaaprobowania przez Sąd odwoławczy błędnych ustaleń faktycznych, że oskarżonemu nie przysługiwały jeszcze inne wierzytelności wobec J.K.. Sąd Okręgowy prawidłowo odniósł się jedynie do tej części zarzutów apelacyjnych, w których obrona kwestionowała kierowanie przez oskarżonego gróźb i zastraszania J.K. oraz K.T.. W tym zakresie uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego świadczy o spełnieniu wymogów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Niestety druga część zarzutów apelacyjnych nie została potraktowana z podobną wnikliwością. Obrońca przedstawił w apelacji argumenty wskazujące na to, że zakres pożyczek

udzielonych J.K. przez W.I. (i tym samym wysokość kwoty, co do której oskarżony wymuszał jedynie ich windykację, a więc nie działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej) jest inna niż przyjęta przez Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy jedynie pobieżnie i lakonicznie ustosunkował się do tych argumentów. Takie ogólne ustosunkowanie się do zarzutów apelacji mogłoby być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdyby z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego precyzyjnie i jednoznacznie wynikało, dlaczego Sąd ten w opisie czynu przypisanego oskarżonemu przyjął, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czym doprowadził J.K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie łącznej 84 000 złotych. Tymczasem wysokość tej kwoty (która miała przewyższać wierzytelność należną) nie została jednoznacznie wyliczona w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego.

Co do czynu zarzucanego w punkcie I.7. części wstępnej wyroku Sądu I instancji (pokrzywdzony J.M.) trzeba stwierdzić, co następuje.

W odniesieniu do tego czynu zabronionego także zasadny okazał się zarzut kasacji kwestionujący jakość kontroli odwoławczej (zarzut XII.2) w zakresie podnoszonego w apelacji zarzutu dotyczącego braku ustaleń co do wysokości rzeczywiście przysługującej oskarżonemu wierzytelności. Rację ma obrońca, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał prawidłowo apelacji w tym zakresie. Rzeczywiście Sąd Rejonowy ustalił w uzasadnieniu swego wyroku, że G.Ł. udzielił pożyczki J.M. w kwocie 20 000 zł, zaś następnie poinformował go, że zamierza sprzedać wierzytelność wobec pokrzywdzonego. Ostatecznie, jak ustalił Sąd Rejonowy, G.Ł. poinformował J.M., że sprzedał wierzytelność W. I. (s. 30-32 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji). W.I. z kolei poinformował J.M., że jego zadłużenie wobec niego wynosi 100 000 zł, przy czym składają się na nie 20 000 zł kapitału i odsetki. Sąd ustalił ponadto, że od tego czasu przez okres około 2 lat J.M. „spłacał” pod przymusem (wywołanym groźbami) co miesiąc kwotę 600 zł, co w sumie dało 14 000 zł. Dopiero po upływie tego czasu i zaprzestaniu dalszych spłat doszło do podpisania aktu notarialnego potwierdzającego fikcyjną pożyczkę i poddanie się egzekucji do kwoty 110 000 zł, o którym mowa w opisie czynu zabronionego przypisanego oskarżonemu. W tym kontekście obrona wskazywała na konieczność uwzględnienia tego, że uzyskana z windykacji prowadzonej przez oskarżonego

kwota była niższa od faktycznie wynikającej z czynności prawnej sprzedaży wierzytelności (pkt 76 apelacji obrońcy oskarżonego). Sąd Okręgowy nie odniósł się należycie do tej kwestii, nie rozważył też czy rzeczywiście istnieje związek pomiędzy faktem (ustalonym przez Sąd I instancji), że W.I. nabył wierzytelność wobec pokrzywdzonego od G.Ł., a faktem próżniejszego wymuszenia na pokrzywdzonym zawarcia fikcyjnej umowy pożyczki, co z kolei zdaniem obrony miało świadczyć o tym, że oskarżony uzyskując 14 000 zł od pokrzywdzonego działał w celu wymuszenia zwrotu należnej wierzytelności, a nie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Podsumowując, dopiero prawidłowe rozpoznanie apelacji obrońcy oskarżonego w ww. zakresie pozwoli Sądowi Okręgowemu na zweryfikowanie, czy oskarżony co do całych kwot wymienionych w przypisanych mu czynach działał „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”, czy też – jak argumentuje obrona w apelacji – przynajmniej co do pewnej części tych kwot działał „w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności” w rozumieniu art. 191 § 2 k.k. To z kolei pozwoli Sądowi Okręgowemu na zweryfikowanie prawidłowości kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu.

Brak przeprowadzenia rzetelnej kontroli odwoławczej w ww. zakresie skutkowało także koniecznością uznania za częściowo zasadne zarzutów z punktów VII, X i XIV kasacji. Zarzuty te, zgodnie z ich treścią, należy rozumieć jako wskazujące nie tyle na rażące naruszenie prawa materialnego, co kwestionujące sposób rozpoznania apelacji prokuratora, skutkujący brakiem ustaleń faktycznych co do wysokości szkody, jaka powinna zostać zrekompensowana w trybie art. 46 § 1 k.k. Sąd Najwyższy nie kwestionuje stanowiska wyrażonego przez Sąd Okręgowy, że złożenie przez prokuratora wniosku o zasądzenie obowiązku naprawienia szkody obligowało Sąd Rejonowy do jego uwzględnienia. Ta okoliczność nie jest też kwestionowana w kasacji. Natomiast, jak już wspomniano, obrońca w apelacji kwestionował ustalenia co do tego, że całe wskazane w opisach czynów zabronionych kwoty stanowiły osiągnięte przez oskarżonego korzyści majątkowe. Zdaniem obrońcy, przynajmniej w odniesieniu do części tych kwot, oskarżony działał w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności, a zatem nie spowodował szkody w mieniu pokrzywdzonych. Nieprawidłowość rozpoznania

apelacji w zakresie tego zarzutu powoduje, że nie sposób na tym etapie uznać, że rozstrzygnięcia wydane przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 46 § 1 k.k. (punkty I.1. d-f wyroku Sądu Okręgowego) są zasadne.

Przechodząc do analizy zarzutów kasacyjnych dotyczących rozstrzygnięć Sądu Okręgowego w zakresie czynów wymienionych w punktach I.1., I.2. i I.3. części wstępnej wyroku Sądu I instancji, trzeba stwierdzić co następuje.

Zarzuty kasacyjne dotyczące czynu z punktu I.2. części wstępnej wyroku (na szkodę M., P. i W.B., czyn popełniony w okresie od 20 stycznia 2013 r. do 14 czerwca 2013 r.) są nieprawidłowo sformułowane i przez to niezasadne, z następujących powodów.

Po pierwsze, w kasacji w odniesieniu do tego czynu zawarto jedynie zarzut naruszenia prawa materialnego, mianowicie art. 282 k.k. i art. 191 § 2 k.k. (punkt I kasacji, dotyczący wszystkich czynów objętych ciągiem siedmiu przestępstw oraz zarzut z punktu II kasacji także wskazujący na rażące naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 282 k.k.). Tymczasem, jak już wspomniano, Sąd Okręgowy nie stosował tych przepisów, skoro utrzymał w mocy orzeczenie Sądu Rejonowego w tym zakresie. Jedyna zmiana dotyczyła wyeliminowania tego, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z G.O. (i stanowiła następstwo uniewinnienia tego ostatniego). Dodatkowo w związku z tym czynem, uwzględniając apelację prokuratora, Sąd Okręgowy zasądził nawiązkę od oskarżonego na rzecz M.B.. Toteż jeżeli obrona chciała zakwestionować jakość kontroli odwoławczej w zakresie podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego, to powinna sformułować w kasacji zarzut rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zakresie rozpoznania zarzutu apelacyjnego naruszenia prawa materialnego. Tego w kasacji nie uczyniono.

Po drugie, nawet jeśli odczytywać ten zarzut, w związku z wspierającą go argumentacją uzasadnienia kasacji, jako wskazujący na rażące naruszenie zasad kontroli odwoławczej przez Sąd Okręgowy, to i tak nie można uznać go za prawidłowy. Do takiego wniosku prowadzi porównanie zakresu zarzutu naruszenia prawa materialnego zawartego w apelacji oraz następnie w kasacji. Trzeba podkreślić, że dopiero w kasacji obrońca wskazał na to, że jego zdaniem prawidłowe zastosowanie prawa materialnego do tego czynu zabronionego

mogłoby polegać na przyjęciu kumulatywnej kwalifikacji prawnej z art. 282 k.k. w zb. z art. 191 § 2 k.k. (por. zarzut z punktu I.4), oraz zarzut II.1), s. 3-5 kasacji). Natomiast w apelacji takie argumenty nie padały, toteż Sąd Okręgowy nie mógł się do nich ustosunkować w ramach rozważenia zarzutów apelacyjnych. W punkcie 21 uzasadnienia apelacji (s. 25) obrońca argumentował jedynie, że zachowanie oskarżonego powinno być przynajmniej w części kwalifikowane jako przestępstwo z art. 191 § 2 k.k., nie wskazuje jednak na możliwość zastosowania kumulatywnej kwalifikacji prawnej tego czynu z art. 282 k.k. w zb. z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego obrońca wsparł argumentacją wskazującą na błędną wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie art. 282 k.k. Zdaniem obrony oskarżony jedynie dochodził należnej wierzytelności w kwocie 200 000 zł, zatem należało mu przypisać wyłącznie czyn z art. 191 § 2 k.k., bowiem w tym przepisie pojęcie wierzytelności występuje jedynie w opisie strony podmiotowej przestępstwa, więc dla realizacji znamion istotne jest jedynie to, że sprawca działa w celu odzyskania wierzytelności ze świadomością, że na podstawie obowiązującego prawa ta wierzytelność mu przysługuje. Jak wynika z uzasadnienia apelacji (punkty 22-27 uzasadnienia apelacji), w ocenie obrońcy przyjęta w opisie tego czynu zabronionego kwota 200 000 korzyści majątkowej mogła być uznawana przez oskarżonego w całości za należną wierzytelność, toteż oskarżonemu można było co najwyżej przypisać działanie w celu wymuszenia jej zwrotu w rozumieniu art. 191 § 2 k.k. Sąd Okręgowy ustosunkował się do tak właśnie sformułowanych zarzutów naruszenia prawa materialnego, powołując stosowne poglądy doktryny oraz orzecznictwo. Nie można więc uznać, że nie rozpoznał tego zarzutu. Przyjął mianowicie, że nie można całej kwoty 200 000 zł uznać za należną wierzytelność, o takiej można mówić co najwyżej w odniesieniu do kwoty 80 000 zł, a to uprawniało Sąd Rejonowy do zakwalifikowania czynu zarzucanego oskarżonemu z art. 282 k.k. Tylko na marginesie trzeba zauważyć, że w istocie również zarzut apelacyjny został sformułowany niespójnie – jak wynika z jego uzasadnienia obrońca zamierzał zakwestionować ustalenie faktyczne co do tego, że cała kwota 200 000 zł stanowiła „korzyść majątkową w postaci zwrotu nienależnej wierzytelności”. Odpowiednim instrumentem do skutecznego zaatakowania ustaleń faktycznych nie jest jednak

podniesienie w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego. Tymczasem zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych sformułowane w apelacjach nie dotyczyły ustaleń co do kwoty, a jedynie co do sytuacji majątkowej M.B. oraz ustalenia, że umowa o przyznaniu długu wobec T.G. w kwocie 200 000 zł z dnia 26 kwietnia 2013 r. została zawarta przez M.B. dobrowolnie.

Natomiast obecnie w kasacji obrońca, po przeprowadzeniu obszernych wyliczeń, których jednak nie zawarto wcześniej w apelacji, stwierdził, że „w zakresie 105 tys. złotych niepodobna mówić o wyczerpaniu znamion art. 282 k.k. bowiem rozporządzenia zostały dokonane przez pokrzywdzonego pod realnie istniejącym tytułem, zatem nie ma mowy o naruszeniu jego mienia” (punkt 45 kasacji, s. 44). Następnie, analizując stronę podmiotową tego czynu, wskazał, że oskarżony działał w pełnym przekonaniu, iż M.B. był zobowiązany do zwrotu 160 000 zł (punkt 55 kasacji, s. 48). W rezultacie obrońca zawarł w kasacji nie do końca spójne wnioski. Z jednej strony w samym zarzucie kasacyjnym wskazał na konieczność zmiany opisu czynu zabronionego i możliwość jego kumulatywnej kwalifikacji z art. 282 k.k. i art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., natomiast w punkcie 56 uzasadnienia kasacji stwierdził, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona art. 191 § 2 k.k. a nie art. 282 k.k., dodając jednocześnie, że w zakresie 105 000 zł przypisanie oskarżonemu sprawstwa czynu z art. 282 k.k. jest niemożliwe.

W tej sytuacji, mając na względzie zakres zarzutów apelacyjnych i sposób sformułowania obecnie zarzutów kasacyjnych dotyczących tego czynu zabronionego, Sąd Najwyższy nie mógł stwierdzić zasadności kasacji w tym zakresie. Stało się tak pomimo dostrzeżenia uchybień Sądu Okręgowego, chociażby w postaci zaaprobowania opisu czynu zabronionego zawartego w wyroku, wskazującego na 200 000 zł „korzyści majątkowej w postaci zwrotu nienależnej wierzytelności” przy jednoczesnym stwierdzeniu w uzasadnieniu wyroku, że wierzytelność należna w kwocie 80 000 zł jednak istniała.

Zarzuty kasacji dotyczące czynów wskazanych w punktach I.1. i I.3. części wstępnej wyroku, należy rozpoznać łącznie, bowiem dotyczą one czynów powiązanych ze sobą. W odniesieniu do tych czynów w kasacji sformułowano dwa zarzuty. Zarzut pierwszy dotyczy rażącego naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 5 października 2019 r.) w

zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., które miały istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia a dotyczyły nieprzeprowadzenia przez Sąd Okręgowy przesłuchania jako świadka M.B. na okoliczność zawarcia umowy sprzedaży z dnia 20 grudnia 2012 r. oraz przekazania przez oskarżonego zadatku w kwocie 100 000 zł M. B. w związku z tą umową. Drugi zarzut kasacji wskazuje na nieprawidłowość kontroli odwoławczej Sądu Okręgowego w zakresie ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, że oskarżonemu nie przysługiwała wobec M.B. wierzytelność pieniężna wynosząca łącznie 200 000 zł z tytułu obowiązku zwrotu dwukrotności zadatku, wynikającego z umowy przyrzeczenia sprzedaży z dnia 20 grudnia 2012 r. Za częściowo zasadny należy uznać drugi zarzut kasacji. Rzeczywiście w aktach sprawy (k. 841) znajduje się dokument – umowa przyrzeczenia sprzedaży nieruchomości zawarta dnia 20 grudnia 2012 r. między W.I. a M.B., z której treści wynika przyjęcie przez pokrzywdzonego zadatku od oskarżonego w kwocie 100 000 zł. W apelacji obrońca argumentował, że na podstawie tej umowy M.B. został wypłacony zatek w kwocie 100 000 zł, następnie nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości, co spowodowało, że oskarżonemu przysługiwała możliwość żądania od M.B. sumy dwukrotnie wyższej niż wypłacony zatek, a więc kwoty 200 000 zł. W rezultacie, w ocenie obrońcy, zawarte następnie umowy i dokonane przeniesienia własności udziałów w nieruchomościach pokrzywdzonych M.B. oraz jego brata P.B., zakwalifikowane jako dwa czyny z art. 282 k.k., stanowiły konsekwencję zobowiązania M.B. do zwrotu przysługującej oskarżonemu wierzytelności w wysokości dwukrotności zapłaconego zadatku. W celu wyjaśnienia kwestii zadatku Sąd Okręgowy zdecydował z urzędu o dopuszczeniu dowodu z zeznań M.B., do czego ostatecznie nie doszło z powodu niestawiennictwa świadka na terminie odroczonej w tym celu rozprawy odwoławczej. Na rozprawie odwoławczej w dniu 14 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy, wobec niestawiennictwa świadka, odstąpił od dodatkowego przesłuchania M.B.. Co prawda Sąd Okręgowy w punkcie 3.2. uzasadnienia wyroku wyjaśnił, dlaczego nie podziela twierdzeń obrony, że rzeczywiście doszło do wypłacenia zadatku z tytułu zawarcia umowy z dnia 20 grudnia 2012 r., jednak nie bez racji obrona argumentuje, że dokonanie ustaleń w tym zakresie przez Sąd Okręgowy przy jednoczesnej rezygnacji z przesłuchania pokrzywdzonego na okoliczność przyjęcia zadatku w sytuacji, gdy

kwestia ta nie była przedmiotem analizy na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, nie czyni zadość standardowi rzetelnej kontroli odwoławczej.

Podsumowując, za zasadne Sąd Najwyższy uznał wskazane wyżej zarzuty kasacyjne, w których kwestionowano jakość kontroli odwoławczej przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy w Kielcach w tej sprawie, bowiem wymienione w nich uchybienia mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy rzetelnie i wnikliwie rozpozna wszystkie zarzuty apelacji obu obrońców oskarżonego W.I. oraz prokuratora, uwzględniając uwagi poczynione przez Sąd Najwyższy w tym uzasadnieniu. Następnie Sąd Okręgowy należycie uzasadni swoje orzeczenie wydane po rozpoznaniu apelacji, jeżeli ziszcza się ustawowe przesłanki do sporządzenia jego pisemnych motywów. Treść przepisów Kodeksu postępowania karnego wskazujących na niemożność uchylenia orzeczenia Sądu jedynie z powodu nieprawidłowego sporządzenia uzasadnienia tego orzeczenia (art. 537a k.p.k.) nie zwalnia Sądu odwoławczego z obowiązku rzetelnego wyjaśnienia, dlaczego konkretny zarzut apelacyjny uznał za zasadny lub bezzasadny. W przeciwnym razie trudno mówić o uczynieniu zadość wymogom art. 433 § 2 k.p.k. Ponadto z zasady rzetelnego procesu wynika prawo stron do poznania ocen i argumentów Sądu rozpoznającego apelację.

Wobec tego, że w ramach ponownego postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy będzie także weryfikował poprawność kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu, trzeba stwierdzić, że pogląd co do wykładni art. 191 § 2 k.k. zaprezentowany w uchylonym wyroku Sądu Okręgowego nie może być zakwalifikowany jako rażące naruszenie prawa materialnego. Znajduje on bowiem oparcie zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie sądowym. To, czy wierzytelność, o której mowa w tym przepisie musi faktycznie istnieć w obiektywnej rzeczywistości czy też wystarczające jest subiektywne przekonania sprawcy o jej istnieniu, jest przedmiotem sporu w doktrynie (por. na temat tego sporu: J. Lachowski, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2020, s. 956-957). Za słuszny należy uznać pogląd, obecny już w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że dla bytu występku określonego w art. 191 § 2 k.k. konieczny jest szczególny, "pozytywny" zamiar kierunkowy, polegający na co najmniej subiektywnym

przekonaniu sprawcy, że działa w celu zwrotu realnej i zasługującej na ochronę prawną wierzytelności. Jednocześnie jednak słusznie w orzecznictwie podkreśla się, że „bezprawna windykacja roszczenia pozbawionego elementarnych cech, o których mowa w art. 353 § 1 k.c., nie może korzystać z uprzywilejowanej formy kwalifikowania czynu, jako zmierzającego do egzekwowania wierzytelności, której po prostu nie ma” (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2014 r., II KK 346/13, OSNKW 2014, z. 12, poz. 90).

Jeżeli na skutek ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy ustali, że co do części kwot ujętych w opisach czynów zabronionych przypisanych oskarżonemu miało miejsce wymuszenie zwrotu rzeczywiście istniejącej wierzytelności, będzie zobowiązany rozważyć czy zasadne jest zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji czynów zarzucanych oskarżonemu z art. 282 k.k. w zb. z art. 191 § 2 k.k. Oczywiście przy zastosowaniu kumulatywnej kwalifikacji prawnej, zgodnie z art. 11 § 3 k.k., podstawą wymiaru kary wobec oskarżonego byłby przepis art. 282 k.k. jako przewidujący karę surowszą. Pomimo tego nie są jednak pozbawione racji argumenty obrońcy zawarte w kasacji, że zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji pozwala na pełne oddanie stopnia społecznej szkodliwości takiego czynu przez uwzględnienie, w jakim zakresie czyn zabroniony stanowi atak na więcej niż jedno dobro prawne, czyli mienie a ponadto zdrowie, wolność czy nietykalność (art. 282 k.k.), a w jakim stanowi jedynie atak na dobra prawne chronione przez art. 191 § 2 k.k. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy będzie też miał na względzie, że uchylenie zaskarżonego wyroku w części nastąpiło na skutek uwzględnienia kasacji wniesionej na korzyść oskarżonego, co implikuje związanie Sądu ponownie rozpoznającego sprawę zakazem *reformationis in peius* z art. 443 k.p.k.

Wyjaśnienia wymaga jeszcze zakres uchylenia zaskarżonego kasacją wyroku. Jest on zdeterminowany faktem przyjęcia przez Sąd Rejonowy i zaaprobowania przez Sąd odwoławczy, że oskarżony dopuścił się siedmiu czynów zabronionych przypisanych mu w punkcie I wyroku Sądu Rejonowego działając w krótkich odstępach czasu i z wykorzystaniem takiej samej sposobności, czyli w warunkach ciągu przestępstw, za co, na podstawie art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 91 § 1 k.k., wymierzono mu jedną karę pozbawienia wolności oraz karę grzywny. W rezultacie, pomimo tego, że zasadność zarzutów kasacyjnych nie

została stwierdzona w odniesieniu do wszystkich czynów przypisanych oskarżonemu w punkcie I, należało uchylić wyrok Sądu Okręgowego w części, w jakiej zawiera on rozstrzygnięcia odnoszące się co całego ciągu przestępstw przypisanych w tym punkcie wyroku Sądu Rejonowego. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, po prawidłowym rozpoznaniu apelacji dotyczących W. I., umożliwi to Sądowi Okręgowemu ewentualne dokonanie korekt w zakresie rozstrzygnięć dotyczących odpowiedzialności karnej oskarżonego oraz orzeczonych wobec niego kar i środków karnych.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

[a]

[as]